

## W CIENIU MODRZEWIA

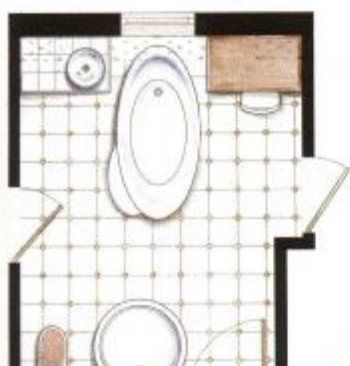
Pierwsze życie – na górskim stoku, drugie – w domu na polanie. Złamany przez wichurę symbol odnowy, młodości i urody życia dostał tym razem od człowieka kolejną szansę na przetrwanie.

**MODRZEW** z górskich wiatrołomów trafił do podwarszawskiego letniska. To mocne i twarde drewno – od wieków cenione jako budulec – dźwiga tu konstrukcję całego domu, a czerwono-żółtawa deska jest atrakcyjną wizualnie i użytkowo okładziną podłóg i ścian.

Modrzewiowe drewno hołubione przez właścicieli, w podobny sposób zostało potraktowane przez architekta. Z dwóch zastosowanych materiałów i kolorów to właśnie drewno o barwie świeżo zerwanych kasztanów jest dominantą estetyczną, a biel wanny i ceramiki jest dla niego tylko tłem. Projektant postanowił nie rozstawać się z drewnem nawet w płaszczyźnie ceramicznej okładziny na podłodze. Drobne modrzewiowe kostki – oczywiście odpowiednio przystosowane – pełnią rolę dekoracji. Skutecznie rozbijają jednolitość białej okładziny, a jak pięknie pasują do wnętrza! Nie można sobie wymarzyć lepiej zgranych dekorów.

Łazienka znajduje się na piętrze domu, pod wyraźnym skosem dachu. Ze względu na rozbudowany program pełni rolę pokoju kąpielowego. Na piętrze znajduje się jeszcze niewielki w.c.

Główne wejście do łazienki prowadzi z korytarza. To stąd roztacza się panorama na wannę i szafki symetrycznie zawieszzone pod skosem dachu. Do łazienki można dostać się także z przyległej do niej sypialni (ma





(na poprzedniej stronie)

Główne wejście do łazienki – panorama na kompozycję wanny i symetrycznie wobec niej zawieszę szafki.

Przede wszystkim zaś jest to widok na modrzewiową okładzinę wypełniającą ściany, sufit a nawet podłogę (drobne, regularne dekoracje).

Łazienka z widokiem na sypialnię,

łazienka gościnna, ponieszczenie dzielące sypialnię od garderoby.

Każde określenie tu pasuje, bo każdą z tych funkcji pełni ta łazienka.





**(na poprzedniej stronie)**

Odsunięta od ściany wanna organizuje przestrzeń łazienki. W szafkach, symetrycznie rozwieszonych pod połacią dachu, każdy domownik na swoją półkę. A półki – jak widać – są zawsze

**(na tej stronie od lewej)**

Również kabina prysznicowa nie jest klasycznie „dosunięta” do ściany. Łączy się z nią tylko wąskim pasem płytek, który w sam raz wystarczy na zamocowanie drążka prysznicowego.

Biel urządzeń sanitarnych jest tłem dla modrzewiowej okładziny. Mydobywa

ona oczywiście oddzielne wejście z korytarza), trzecie drzwi w tej łazience prowadzą do garderoby.

Wanna i kabina prysznicowa celowo zostały przez architekta osunięte od ścian. Tak ustawiona wanna organizuje otoczenie kąpeli na wzór balii. Dostępna ze wszystkich stron balia dawała kąpiącemu się większą swobodę i poruszania się, i kontaktu z otoczeniem. Zastosowana tu „balia” – o francuskiej proweniencji – jest niezwykle komfortowa. Producent pomyślał nawet o dodatkowym miejscu przy wannie, gdzie można odłożyć mydło.

Jak dla wielu osób ten modrzewiowy dom jest przyjazny świadczy licz-

własną półkę na kosmetyki i własne miejsce na ręcznik. Jako że miejsc w którym znajduje się modrzewiowy dom jest naprawdę piękne, trodzie i niezwykle urokliwe, szafki zwykle wypełnione po brzegi.

PROJEKT: ARCH. KRYSZYNA S  
ZDJĘCIA: TOMASZ MARK

**WYPOSAZENIE I MATERIAŁY:**

umywalka – Bacino, prod. Duravit  
sedes – Apiauz Kolo  
wanna – Presqu’île, prod. Jacob & fon  
kabina prysznicowa – Orbis Plus, f. Karalle  
bateria umywalkowa – Avne Starci